

Wychodzi co 8. dni
podczas pory kąpielowej,
począwszy od Maja do koń-
ca Września.

PRZEDPŁATA
na cały sezon kąpielowy wynosi:

w Krynicy . . . 2 złr. 30 ct.
z przesyłką p. czt. 2 " 50 "
za granicą . . . 3 " — "
Numer pojedynczy w Krynicy
kosztuje 14 cent.

W innych miejscach i zdrojowiskach krajowych 16 cent.

KRYNICA

*Pismo poświęcone sprawom polskich zdrojowisk,
z urzędowymi listami gości kąpielowych.*

REDAKTOR i WYDAWCA:
BRONISŁAW BABEL.

Przedpłatę frankowaną

przyjmuje Administracja pisma „Krynica“ w Krynicy, tudzież wszystkie urzędy pocztowe.

W Warszawie, Król. Polskiem i Rosyi, przyjmują przedpłatę wszystkie księgarnie.

INSERATY

przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) po 10 cent.

BIURO

Redakcyi i Administracyi jest w Krynicy w „Willi Ułana“.

Kalendarz:

7) Domiceli Panny. — 8) Niedziela czwarta po Wielkanocy. Stanisława. — 9) Grzegorza Nazyan. — 10) Izydora Oracza. — 11) Beatryksy Panny. — 12) Nereusza i Pankracego. — 13) Serwacego Biskupa. — 14) Bonifacego. — 15) Niedziela piąta po Wielkanocy. Zofii i trzech córek. —

Sprawozdania Zdrojowisk z r. 1886.

I. Krzeszowice.

Z przyjemnością naznaczyć musimy, iż sezon kąpielowy z roku 1886, był dla Krzeszowic daleko lepszy, niż sezon z r. 1885. Jestto pocieszający objaw dla Zakładu. Postęp ten nie jest w prawdzie w ogóle tak duży, jak w innych większych Zakładach kąpielowych, lecz na nasze stósunki jest on zawsze znaczny.

W roku 1886, bawiło w Krzeszowicach w ogóle 280 osób na kuracyi, a z tych było 44 osób z innych krajów. W roku zaś 1885, było tylko 200 osób — jest więc znaczna różnica przypadająca na korzyść ubiegłego r. (1886), gdyż wynosi ona 80 osób.

Pewna część z ogólnej ilości bawiących tu 280 osób mieszkała w domach zakładowych, reszta zaś w domach prywatnych.

Kąpieli siarczanych w r. 1886 wydano: 3396. W roku zaś 1885, wydano takich kąpiel 2374. Wydano więc w roku ubiegłym (1886) o 1022 kąpeli więcej, niż w roku poprzedzającym.

Z tego krótkiego zestawienia najważniejszych dat statystycznych z r. 1886 i porównania ich z datami z r. 1885, widzimy, iż Zakład pod względem frekwencji i wydanych kąpiel, stanął w roku ubiegłym znacznie wyżej niż w latach dawniejszych.

Wyraziwszy bowiem w procentach, wyżej wykazaną różnicę we wzroście liczby gości i wydanych kąpiel w roku 1886, to okaże się, iż w roku 1886 było gości kąpielowych o 40%, kąpeli zaś wydano o 43% więcej, niż w roku 1885.

II. Rymanów.

Z nadesłanego nam krótkiego sprawozdania z ruchu kąpielowego z roku 1886, widzimy; iż Zakład zdrojowy w Rymanowie, rozwija się znakomicie, pod względem znacznego wzrostu i ilości osób, odwiedzających go w celach kuracyjnych.

W roku 1886. było w Rymanowie 896 osób — podczas gdy w r. 1885. bawiło tam tylko 553 osób w celach kuracyjnych. Widzimy więc iż w roku ubiegłym (1886) było

w Rymanowie o 341 osób więcej, niż w r. 1885. Jestto skok ogromny, z jednego roku na drugi, gdyż wynosi 62% przyrostu ilości osób, przybyłych w ostatnim roku do Zakładu.

Ilość wydanych kąpiel, zwiększyła się również znacznie, gdyż wynosiła ona w roku 1886, 14.776 wydanych kąpiel, podczas gdy w r. 1882 wydano 11.000 kąpiel. Ilość wydanych kąpiel, powiększyła się zatem w ubiegłym roku o 3.776, t. j. 34%. Wskazuje to na postęp zdrojowiska, co z przyjemnością tutaj stwierdzamy.

W roku ubiegłym postawiono dwa nowe domy mieszkalne — a drugie dwa domy budują się w roku bieżącym. Most na rzece, będzie również z otwarciem sezonu wykończony.

III. Lubień.

Sezon przeszloroczny był wielkiego znaczenia dla Lubienia, gdyż Najjaśniejszy Pan zaszczycił go, tak dla siebie jak i dla swego liczego otoczenia, wyborem na kwatere, podczas manewrów jesiennych, a po skończeniu głównego sezonu.

Z tego też powodu, napływ gości kąpielowych do Lubienia, był znacznie większy przeszłego roku, niż w latach ubiegłych. W roku bowiem 1886 bawiło w Lubieniu 1904 osób, podczas gdy w r. 1885, było w ogóle 911 gości kąpielowych. Było więc w r. 1886 więcej o 993 osób, niż w r. 1885.

Ilość wydanych kąpiel różnego rodzaju również się zwiększyła w r. 1886. Ogółem udzielono 27.212 kąpiel, a między temi:

Kąpieli siarczanych	24.301
„ szlamowych	648
„ parowych	415
„ rzecznych	1.848
Razem	27.212

Porównawszy ilość wydanych kąpiel w r. 1885, wynoszącą 20.627 kąpiel, z ilością wydaną przeszłego roku (1886) a wynoszącą 27.627 kąpiel, to okaże się w roku przeszłym przyrost, wynoszący 6.585 wydanych kąpiel.

Liczba domów mieszkalnych (12) i liczba pokoi gościnnych (200) pozostała niezmienną.

W ogóle w urzędzeniu Zakładu kąpielowego, jak z przysłanego nam sprawozdania widzimy, nic się nie zmieniło, a nie wiemy również, czy jakie zmiany większe nastąpią.

Muzyka zdrojowa, grywała dwa razy dziennie, a oprócz tego odbywały się częste wycieczki, zabawy, koncerty i przedstawienia teatralne. Wiele było takich osób w przeszłym sezonie, które sobie Lubień na odpoczynek i letni pobyt wybrały i te osoby przyczyniały się najwięcej do ożywienia życia kąpielowego, które było nadzwyczaj urozmaicone.

Najjaśniejszy Pan zwiedził zakład zdrojowy, łaźienki i inne zdrojowe urządzenia i wyraził swe wysokie zadowolenie. Z kąpiel korzystali prawie wszyscy oficerowie świty cesarskiej, do czego dał impuls, książę Cambridge, naczelny wódz armii angielskiej.

Bardzo wielu lekarzy zwiedziło Lubień w roku przeszłym, a funkcje lekarza zdrojowego pełnił Dr. Tadeusz Krobicki ze Lwowa.

IV. Żegiestów.

W r. 1886, podczas sezonu kąpielowego, bawiło w Żegiestowie w ogóle 983 osób. Z pomiędzy tych było:

Mężczyzn	463
Kobiet	461
Dzieci niżej lat 10	59
Razem	983 osób.

W porównaniu z rokiem 1885, było w r. 1886 mniej o 93 osób, która to różnica w frekwencji jest mało znacząca, a wypłynęła prawdopodobnie z tego, iż nie dopilnowano należycie odpowiedniego meldowania osób, przybyłych do Zakładu co przy wielkim napływie osób w lipcu, mogło się łatwo zakraść. Sezon kąpielowy był jednak bardzo ożywiony.

Co do miejscowości z których przybyli goście kąpielowi do Żegiestowa, było:

Z Galicji wschodniej	491 osób.
„ „ zachodniej	290 „
„ Królestwa Polskiego	93 „
„ Wołynia i Podola	51 „
„ Węgier	37 „
„ Poznańskiego	14 „
„ Anglii	3 „
„ Kurlandji	4 „
Razem	983 „

Z wyżej wykazanej ilości gości kąpielowych, było właściwie leczących się 503 osób, a z tych było:

Mężczyzn	162
Kobiet	301
Dzieci płci męskiej	14
„ „ żeńskiej	26

Ze względu na czas przybywania i ubywania gości kąpielowych w Zakładzie, był ruch następujący:

W czerwcu przybyło 182 i ubyło 56 osób.
„ lipcu „ 638 „ „ 393 „
„ sierpniu „ 163 „ „ 496 „
„ wrześniu „ — „ „ 38 „

Wody żegiestowskiej rozesłano w ogóle w r. 1886. 63.000 flaszek.

Zakład ma obecnie 300 pokoi mieszkalnych, urządzonych odpowiednio. W roku bieżącym urządzenie to, znacznie ulepszono i podniesiono do możliwego komfortu.

Do zmian w ogólnym urządzeniu, należy przedewszystkiem wybudowanie nowych łaźienek. Łazienki te, dla kąpeli mineralnych ukończone będą przed otwarciem tegorocznego sezonu, i będą mieścić 25 gabinetów łaźiebnych, w których woda ogrzewaną będzie systemem Schwarza. Woda mineralna

spływać będzie do wanien wprost ze źródła spadkiem naturalnym. Budowa ta pociągnie za sobą większy wydatek, od którego jednak nie usuwa się Zakład, chcący stanąć pod każdym względem na odpowiedniej stopie rozwoju i postępu. Oprócz tej budowli nastąpią również zmiany w urządzeniach ogrodniczych, spacerach i t. p. — Lekarzem zakładowym jest w r. b. Dr. Zgórski — Zarządcą zaś Zakładu p. Radziejowski.

Korespondencya z polskich Zdrojowisk.

Krynica, 4. maja.

O tej porze moglibyśmy w Krynicy śmiało zawołać za naszym nieśmiertelnym Adamem: „O czem tu pisać na Krynickim bruku!?!... Wiosna wprawdzie przybyła już do nas, z całym urokiem i majestatem swej potęgi i tego dziewiczego piękna, które utracą niestety z każdym dniem później na korzyść zbliżającego się lata!... A ten pierwszy, niepokalany powiew wiosny, ta budząca się natura z zimowego uspienia, te pierwsze rozwinięte młodzieńcze pączęta drzew, cudowna barwa traw, to życie w całej przyrodzie — śliczne jest wszędzie — lecz stokroć piękniejsze w górach a do tego na ziemi naszej ojczyznej!...

Nie mamy jednak dotąd rozwiniętych w całej pełni róż i kwiatów, w naszych zakładach ogrodniczych — nie mamy jeszcze dopełnienia tego piękna przyrody, przez gromadę naszych kuracjuszek — kobiet, które łącznie z kwiatami stanowią całą potęgę piękna — chociaż mamy już wiosnę, a więc zadatek rozwoju kwiatów, i tę nadzieję, iż i piękne nasze panie wkrótce u siebie mieć będziemy. Nie chciałbym jednak obrazić moich współobywatelek krynickich więc muszę zanotować, że nie jesteśmy tu i w porze zimowej „bez kobiet“, ale tak jak na „Zielonej wyspie“ było ich mało, tak i w Krynicy jest ich nie wiele obecnie, i dlatego wzdychamy do większej ich liczby i o tych mówimy — chcąc niemi zapełnić całą Krynice, i za ich przybyciem wpleść je w wieniec, z róż, lilij i innych kwiatów.

A taki piękny wieniec, w otoczeniu górskiej przyrody — jest godny podziwu.

Przybывajmy więc i my — mężczyźni dla przyglądnięcia się temu wieńcowi, a może otrzymamy w darze jaką różyczkę z niego, lub choćby jeden listek dla zachowania go w wieczną pamiątkę miłej chwili życia....

Mamy nadzieję, iż nasze życzenia, co do przybycia wielkiej liczby pięknych kuracjuszek i kuracjuszków, w tym roku do Krynicy, spełnią się — gdyż są tu już oznaki niezawodne, świetnego sezonu kąpielowego w roku bieżącym. Przyczyni się do tego bezwątpienia zapowiedziane przybycie dostojnego Gościa arcyksięcia Rudolfa do Galicji i do Krynicy, gdyż w programie podróży Następcy tronu objętą jest Krynica.

Krzążamy się więc od kilku tygodni około odświeżenia i upiększenia Zakładu. Roboty rozmaitego rodzaju, są znaczne i rozwinięte w całym zakładzie. Nietylko bowiem zwykłe uporządkowanie zakładu, ogrodowych chodników, mieszkań itp. mamy na celu, ale także wprowadzenie w życie wielu nowszych ulepszeń, budowli, i t. p.

Budowa domu zdrojowego prowadzi się dalej energicznie; kończy się budowa trzech nowych prywatnych domów mieszkalnych o kilkudziesięciu pokojach, rozpoczyna się budowa drugiego murowanego kościoła rz. kat., — przebudowano dawny „hotel krakowski“ na mieszkania dla hydropatów i pomieszczenie restauracji przeznaczonej wyłącznie dla

hydropatów, natomiast urządzono dom „pod zamkiem“ jako hotel dla przyjezdnych na chwilowe pomieszczenie;—odświeża się i pokrywa blachą chodnik kryty nad głównym źródłem, buduje się drugą fontannę w „Rosarium“, boczne łoże w teatrze i t. p.

Oprócz tego rozpoczęte są większe roboty w parku i rozmaite urządzenia ogrodnicze, które tylko z wielkim trudem można tu przeprowadzić, gdyż trzeba walczyć z glebą a często i z innymi mniej sprzyjającymi ogrodnictwu okolicznościami. Dla tego też te prace powinniśmy tem wyżej cenić, o ile są one trudniejsze do przeprowadzenia, a przede wszystkim ochraniać je naszą opieką.

Tak więc nie czekamy na gości kąpielowych z założonymi rękoma, lecz pracujemy nad rozwojem Zakładu i jego upiększeniem. Praca ta będzie wkrótce ukończoną, gdyż z dniem 15 bm. otwiera Zakład swe bramy gościnne dla przyjęcia jak największej liczby gości, chcących poratować swe zdrowie, odświeżyć je, lub odetchnąć ożywczem powietrzem, używając przy tem w całej pełni przyjemności życia kąpielowego — które będzie w tym roku niezawodnie nadzwyczaj ożywione.

Z uzdrowisk zagranicznych.

San Remo. Zaczawszy od Genui aż do Cannes, wzdłuż całej *rivieri*, mianowicie w uroczych miejscowościach jak: Bassano, Dianomario, San Remo i Mentone, wszędzie widać spustoszenia, spowodowane niedawnymi trzęsieniami ziemi. Sliczna ta okolica przedstawia obraz strasznego zniszczenia. Kto to zobaczył, ten pojmie i usprawiedliwi szybką decyzję ś. p. J. I. Kraszewskiego przesiedlenia się z San Remo, do Szwajcaryi nad jezioro genewskie, co niestety spowodowało śmierć jego. Uprzążenie gruzów z powalonych kościołów i domów, trwa jeszcze ciągle, i nie prędko przywrócony będzie porządek.

W ogrodzie willi *Mirafiori*, gdzie mieszkał J. I. Kraszewski, ustawiono barakę skleconą z desek, która była przytułkiem J. I. Kraszewskiego, po pierwszym gwałtownym trzęsieniu ziemi. Budę tę nadzwyczaj szczupłą, odrysował on sam, i przesłał *Tygodnikowi ilustrowanemu*. Sama willa, położona w pięknym ogrodzie, ciągnącym się aż do morza, przedstawia się dosyć okazale. Jest ona piętrowa. Pokój, gdzie Kraszewski pracował, znajduje się na pierwszym piętrze z widokiem na ogród i morze.

Kraszewski, jak wiadomo, cierpiał na rozdęcie płuc i dlatego to pewnie wybrał tę miejscowość na stały pobyt, — a wreszcie miał on tu przy boku zdolnego lekarza Polaka *Dra Tymowskiego*, który jako szczerze mu oddany przyjaciel, najtroskliwszą otaczał go opieką. Dr. Tymowski był przeciwny wyjazdowi Kraszewskiego z San Remo do Genewy, lecz nie mógł temu przeszkodzić, gdyż Kraszewski, po zdecydowaniu się na wyjazd z okolicy nawiedzanej straszliwym trzęsieniem ziemi — nie miał już chwili spokoju i dążył do najspieszniejszego wykonania swego zamiaru. —

Dosyć daleka podróż i ostatnie straszne dni przebyte w San Remo, przyprawiły — jak wiadomo — schorzałego starca o śmierć, która pokryła całą Polskę i resztę tego świata cywilizowanego, w którym jeszcze biją szlachetne serca — żałobą !....

Jednemu z najpierwszych i najszlachetniejszych mężów swego kraju, nie dozwolone było zamknąć powieki na ziemi rodzinnej, którą tak bardzo ukochał i tak wiele dla niej przecierpiał !....

Sprawy Towarzystwa Przyjaciół Krynicy.

Towarzystwo Przyjaciół Krynicy, objęło przeszłego roku w używanie do celów Towarz. część parku, położonego na „Kopciowej“ — leśniczówce, obok Krynicy. Jest to

piękna miejscowość, służąca gościom kąpielowym jako cel nader przyjemnych wycieczek. Miejscowość ta była jednak nie tknięta ręką ludzką. Po objęciu jej przez Tow. Przyj. Krynicy, założono kosztem Towarzystwa w r. b. piękne i rozległe ścieżki spacerowe, a oprócz tego urządzono — w odpowiednio obranym pięknym zalesieniu — wielkie koliste miejsce, wysypane piaskiem, mogące służyć do tańców i zabaw. Wkrótce stanąć ma na „Kopciowej“ obszerny ozdobny pawilon, bardzo potrzebny podczas gromadniejszych wycieczek. Pawilon ten wystawiony będzie również kosztem Towarzystwa, które nie szczędzi wydatków, aby w miarę coraz większych wkładów w ten uroczy zakątek, przybrać go w piękniejszą szatę, bacząc równocześnie na to, aby nie stracił swego uroczego, dziko romantycznego charakteru.

Jak dawniej tak i nadal, na leśniczówce („Kopciowej“) dostać będzie można rozmaitych przekąsek, kawy, mleka itp.

Spodziewać się należy, iż „Kopciowa“, będzie coraz miłszem miejscem wycieczek, dla gości kąpielowych krynickich. W miarę wzrostu funduszy Towarzystwa, rozwinie się jego działalność w tym kierunku — tak bardzo tu potrzebną — gdyż w zbytek miejsc odpowiednich do wycieczek, nie obfituje okolica Krynicy.

Drobne wiadomości.

W r. b. w „Krynicy“, umieszczać będziemy imienne listy gości *krynickich, iwoniczkich i żegiestowskich*, a w pewnych odstępach czasu także osobny, alfabetyczny spis gości krynickich, dla łatwiejszego odszukania jakiego nazwiska, osoby bawiącej w zdrojowisku. Umieszczenie kilku list gości razem, będzie miało tę dogodność, iż przez to łatwo dowie się wiele osób o znajomych, bawiących w innych zdrojowiskach, i z tego powodu łatwo zawiązać się mogą pewne stósunki między gośćmi, mogące dać powód do wzajemnych odwiedzin a może nawet i do zbiorowych wycieczek z jednego zdrojowiska do drugiego. Oprócz tego dla samych zdrojowisk wyniknie ta korzyść, iż ich lista gości, kursować będzie w kilku większych zdrojowiskach naszych i obcych, jakoteż w publicznych lokalach naszych miast, dokąd „Krynica“ bywa rozsyłana w znacznej liczbie egzemplarzy.

Powiększyliśmy również znacznie i format „Krynicy“ w r. b., bez podnoszenia ceny prenumeracyjnej i ceny na pojedyncze egzemplarze. Nie chcemy przez to powiedzieć, iż ponosimy z tego powodu jakąkolwiek ofiarę na rzecz wydawnictwa. W życiu bowiem publicznym nie powinno być ofiar, tylko spełnienie przyjętego obowiązku. Tylko szczerą chęć służenia naszym Zdrojowiskom, a tem samem i krajowi, wedle sił naszych — kieruje naszymi krokami.

Program podróży arcyksięcia Rudolfa do Galicji jest następujący: Przyjazd do Krakowa z końcem czerwca b. r. z wycieczkami do Krzeszowic i do Wieliczki; w ostatniej ma się odbyć wielki festyn ludowy kosztem wydziałów Rad powiatowych w Chrzanowie, Krakowie i Wieliczce. W Tarnowie mają się zatrzymać dostojni goście, gdyż wstąpią do Gumnisk — do książąt Sanguszków; tak samo w Łańcucie, gdzie mają u hr. Alfreda Potockiego spożyć obiad. W Przemyślu ma się zatrzymać pociąg dworski podobno 36 godzin dla zwiedzenia fortyfikacyj Przemyśla i odwiedzin hr. Stadnickiego. Pobyt we Lwowie ma trwać 3 dni, w Czerniowcach 24 godzin; jest także w planie *zwiedzenie Krynicy i Zakopanego*, ewentualnie Szmeksu. Rady miejskie Krakowa i Lwowa tudzież Wydział krajowy mają wysłać deputacje zapraszające; w Krakowie uroczystość wianków ma być odroczonej do przyjazdu najdostojniejszych Gości. Program powyższy uleść może

jeszcze zmianom; tyle jest pewnem, iż cała podróż Następcy tronu ma trwać 28 dni.

Należałoby zatem zawczasu, dowiedzieć się na pewne, naturalnie po ustaleniu programu podróży, czy Krynica objęta będzie w tym programie, a ewentualnie postarać się o to, aby była objęta w programie podróży arcyksięcia Rudolfa a w takim razie poczynić przygotowania do przyjęcia Najdostojniejszego Gościa, tak, jak przywiązaniem i miłością dla tronu tchnące serca wszystkich obywateli tego pragną.

Mamy nadzieję, iż w ostatecznie przyjętym programie, nie będzie Krynica pominięta, a wówczas należałoby utworzyć miejscowy komitet, któryby obmyślił, ułożył i zajął się wykonaniem odpowiedniego przyjęcia Najdostojniejszego Gościa w naszym Zdrojowisku, które byłoby wysoko zaszczycone temi odwiedzinami i tem, iż mogłoby do rządu swych coraz liczniejszych Gości, zaliczyć także i Najdostojniejszego arcyksięcia Rudolfa.

Wystawa krajowa. W miesiącu wrześniu b. r. odbędzie się w Krakowie, jak powszechnie wiadomo, Wystawa rolniczo-przemysłowa. Według ogłoszonego programu tejże Wystawy, grupa 26 obejmować będzie przedmioty, mające styczność ze sztuką lekarską i naukami przyrodniczymi, higieną i farmacją. Celem tej grupy jest okazanie przed publicznością ruchu naukowego na polu badań umiętnych i naukowych środków pomocniczych w najnowszych czasach używanych; dalej przedstawienie co w gałęziach przemysłu rękodzielnictwa, zastosowanych do *farmacji, balneologii, higieny, leczenia i pielęgnowania chorych w kraju się wyrabia, a zatem nie potrzebuje być sprowadzane z zagranicy*, jakie są tych wyrobów zalety i niedostatki i czego zgoła brakuje; wreszcie zapoznanie publiczności z istniejącymi w kraju urządzeniami higienicznymi, oraz z *obecnym stanem polskich Zakładów zdrojowo-leczniczych.*

Komitet wykonawczy Wystawy krajowej w Krakowie ustanowił osobną komisję złożoną z pp. Baranieckiego, Grabowskiego, Jordana, Korczyńskiego, Lutostańskiego, Mikolascha i Stockmara, która powierzona jej pieczy część Wystawy tak ma urządzić, aby przedstawiała jak najdokładniejszy obraz produkcji krajowej w zakresie przemysłu przyrodniczo-lekarskiego.

Gałęzie przemysłu w zakresie nauk przyrodniczych medycyny i higieny, a wśród nich *i zdrojowiska krajowe nie są u nas jeszcze tak poznane i ocenione, jak na to zasługują*, a to nietylko przez lekarzy, ile przez ogół publiczności, która zostaje pod wpływem różnorodnych uprzedzeń do swojskiego przemysłu w ogóle, a przemysłu lekarskiego i zdrojowo-leczniczego w szczególności. Szybkie usunięcie tych uprzedzeń jest patryotycznym obowiązkiem lekarzy i przyrodników a zarazem leży w interesie samych przemysłowców i *ojczyrstych zdrojowisk.*

Prócz tego wyroby krajowego przemysłu w zakresie farmacji, *balneologii*, higieny, pielęgnowania i leczenia chorych, wcale prawie nie są znane zagranicą. Zapoznanie przeto z nimi kupców i przemysłowców zagranicznych, zwiedzających Wystawę krakowską, przyczyni się niewątpliwie do ożywienia tyle pożądanego wywozu wzmiankowanych artykułów za granicę. Korzyści więc, wynikające z udziału w tegorocznej Wystawie różnych instytucyj lekarskich, *Zakładów zdrojowo-leczniczych* i przemysłowców w ogóle, bardzo są znaczne, skutkiem czego nie powinny być lekceważone. Program Wystawy obejmuje w zasadzie także przedmioty służby wojskowo-lekarskiej i pomocy oświatowej pod-

czas wojny dotyczące. Ze względu na powszechną służbę wojskową i na niezbędny udział wszystkich lekarzy w pielęgnowaniu rannych żołnierzy, pożądanem byłoby szczegółowe poznanie na Wystawie naszych urządzeń sanitarno-wojskowych.

Kierując się tymi względami komisja wystawowa działając wspólnie z komisją przemysłową Towarzystwa lekarskiego krakowskiego, tak w imieniu komitetu Wystawy, jakoteż w imieniu Towarzystwa lekarskiego krakowskiego, wzywa uprzejmie do przyjęcia udziału w Wystawie krakowskiej i oświadcza, że chętnie ze swej strony udzielać będzie wystawcom grupy 26 wszelkiej pomocy i wskazówek w sprawie wzięcia udziału w Wystawie krakowskiej. Listy adresować należy na ręce przewodniczącego komisji grupy 26 prof. dr. *Korczyńskiego.*

Chociaż termin zgłaszania się Wystawców, chcących obesłać wystawę krajową, już z dniem 1 maja br. minął — to spodziewamy się przecież, iż gdyby które z naszych Zdrojowisk — które dotąd nie zgłosiło się do wzięcia udziału w Wystawie — a zechciało to uczynić, *to możeby Komitet wystawy wyjątkowo zgłaszające się Zdrojowisko przyjął jeszcze w poczet wystawców.*

Dlategoż zachęcamy Zarządy Zdrojowisk, chociaż w porze spóźnionej, gdyż pierwój tego zrobić nie mogliśmy, które dotąd jeszcze nie zdecydowały się obesłać Wystawy krajowej, do obesłania takowej, gdyż będzie to tylko z korzyścią dla naszych Zdrojowisk połączone.

Teofil Lenartowicz, jak się dowiadujemy, przyrzekł Dr. Ebersowi, kierownikowi Zakładu hydropatycznego w Krynicy, iż przybędzie w lipcu b. r. do Krynicy w towarzystwie p. Mieczysława Zawiejskiego, artysty rzeźbiarza. Dr. Ebers bawił jakiś czas, przed kilkoma miesiącami, we Włoszech i tam miał sposobność widzieć się z naszym ulubionym wieszczem. Cieszymy się naprzód miłą nadzieją ujżenia w Krynicy sympatycznego naszego poety.

Na pogrzebie nieodżałowanej pamięci wielkiego naszego pisarza J. I. Kraszewskiego, reprezentowaną była redakcyą „Krynicy“ przez swego redaktora Bronisława Babla, który złożył wieniec na trumnie zmarłego, z napisem: „J. I. Kraszewskiemu — Redakcyą „Krynicy“! — Przy sposobności tej wzmianki niechaj nam wolno będzie przypomnieć że i Krynica miała to szczęście, gościć u siebie w roku 1866 J. I. Kraszewskiego. Na pamiątkę pobytu Jego umieszczono przed kilku laty na domu „pod trzema różami“ tablicę pamiątkową z stósownym napisem — a w ulubionym przez Niego miejscu w krynickim parku, postawiono — częścią ze składek, częścią zaś kosztem komisji zdrojowej — piękną ławkę kamienną łukową, mającą w środku postument, na którym ustawiony jest wielki biust kamienny J. I. Kraszewskiego z odpowiednim napisem na postumencie. Miejsce to zaś nazwano: „Zakątek J. I. Kraszewskiego“ która to nazwa tej części parku, uwidoczniiona jest na odpowiedniej tablicy.

Wierny obraz tego skromnego krynickiego pomnika, ukończonego przed samym jubileuszem J. I. Kraszewskiego, znany był zmarłemu, gdyż ofiarowano Mu ze strony Zarządu Zdrojowiska piękny szkic tej ławki i „Zakątka“ wraz z odpowiednim adresem, opatrzonym licznymi podpisami tułtejszych obywateli — w dniu Jego jubileuszu w r. 1879. W księdze jubileuszowej, mieści się piękny drzeworyt krynickiego „Zakątka J. I. Kraszewskiego“, — z adresem, o którym wspomnieliśmy. —

„Zakątka“ tego w naturze nie widział już niestety ś. p. J. I. Kraszewski, nie był już bowiem później w Krynicy. Pamięć jednak pobytu jego jest drogą dla Krynicy, i nigdy zapomnianą nie będzie, a skromny pomnik, przypominający nam ten pobyt, przywodzić nam zarazem będzie na pamięć w każdej chwili wielkie zasługi zmarłego. —

Uroczy ten „Zakątek“ odwiedzają liczni goście kryniccy, — a będzie on dla nas tem miłszy teraz, kiedy już nie możemy zaliczyć do serc żyjących — tego wielkiego serca, które biło, kochało i czuło za miliony serc innych!...

Opiekujmyż się więc tą drogą dla nas pamiątką, gdyż przypominać nam ona będzie jednego z największych i najzaczniejszych synów naszej Ojczyzny.

P. J. Glanz, c. k. dyrektor dóbr państwowych, bawił w przeszłym tygodniu kilka dni w Krynicy, w celu przekonania się naocznie o postępie robót i rozmaitych budowli w Zakładzie zdrojowym. *P. J. Glanz*, zajmujący się żywo sprawami Zakładu — oglądał szczegółowo rozmaite rozpoczęte i na ukończeniu będące roboty, dając kierownikom budowli odpowiednie dyspozycje.

Dr. B. Lutostański, wydał z końcem przeszłego roku broszurę p. t. „Przemysł zdrojowo-leczniczy i Ustawa dla zdrojowisk krajowych“ — Kraków 1886. W broszurze tej, zapatruje się szanowny autor na nasze zdrojowiska i uzdrowiska ze stanowiska ekonomiczno-przemysłowego, gdyż zakłady te wytwarzają osobny przemysł zdrojowy, który dla kraju ubogiego w przemysł jest nader ważny. Spotykamy się na wstępie broszury z krótkim poglądem na obecny stan zdrojowisk — dalej zastanawia się autor nad wadliwym ustrojem rozmaitych władz zdrojowych, jak komisij zdrojowych, inspektoratów, urzędów gminnych i t. d. — nad wydanymi przez Sejm Statutami dla zdrojowiska Krynica—Słotwina (r. 1881) — żąda statutów odpowiednich dla innych zdrojowisk i wprowadzenia w życie statutów tych w ogóle, podaje kilka przykładów o ile zakłady zdrojowe są dźwignią dobrobytu okolicy i kraju, rozwoju hotelarstwa, wreszcie wykazuje stan rozwoju zdrojowisk naszych, podaje projekty dalszego rozwoju uzdrowisk i letnisk — żąda dalej opieki Sejmu nad przemysłem zdrojowo-leczniczym, przez ustanowienie inspektora zdrojowego przy Wydziale krajowym, przy czem omawia zakres jego działania, dalej przez urządzenie stacyi doświadczalnej, wreszcie przez rozszerzoną działalność Komisji balneologicznej. W dalszym ciągu żąda wreszcie autor wydania *Ustawy zdrojowej*, nad czem szerzej się rozpisuje — traktując sprawy przez siebie poruszone z gruntowną znajomością rzeczy i stosunków miejscowych. Autor tą dosyć pokazną broszurą dobrze przysłużył się sprawie podniesienia zdrojowisk. Oby tylko rady te i wskazówki padły na dobrą glebę. Naszym Zarządom Zdrojowisk i ich miłośnikom, radzimy przeczytać z uwagą wspomnianą broszurę. Przy sposobności podamy z niej niektóre wyjątki.

Odezwa. W numerze 88 *Czasu* z d. 19 kwietnia b. r. zamieścił p. Edw. Naganowski, sekretarz Towarzystwa literackiego przyjaciół Polski w Londynie, odezwę w której pragnąc skierować przyływ turystów i sportmanów angielskich do Galicyi, zamierza wszelkimi siłami dążyć do tego, ażeby podróżujących Anglików, chwiwych nowych wrażeń i malowniczych krajobrazów zachęcić do przejażdżki po naszym kraju. Wiadomo dostatecznie, że kraj nasz, pod innym względem ubogi, poszczycić się może prawdziwym bogactwem uroczych i ślicznych widoków natury (że tylko nawiasowo

wspomniemy słynną w całym świecie Wieliczkę, Tatry, Pieńiny i t. p.) o które nawet za granicą nie łatwo. Zbyteczną więc rzeczą dodawać, jak ważnym jest projekt p. Naganowskiego, skoro w ślad za przyływem turystów angielskich, pójdzie także stopniowo podniesienie się dobrobytu naszego kraju. Wszak kraje jak Szwajcaryja, Włochy, a w ostatnich latach także Szwecya i Norwegia, dobrobyt swój głównie zawdzięczają obcym turystom, którzy zwiedzając je rokrocznie tysiącami, zostawiają tamtejszej ludności miliony. Coś podobnego, choćby początkowo na małą skalę, możnaby snadnie utworzyć także w Galicyi i tym sposobem niejednemu z mieszkańców przysporzyć piękne źródło dochodów. Popierając więc najgoręcej tak piękną myśl p. Naganowskiego, która jeżeli wejdzie w życie, może przynieść dla naszego kraju znaczne korzyści, odzywamy się tą drogą do wszystkich ludzi chętnych i dobrej woli, ażeby — czy to nadesłaniem materyałów w książkach, rycinach i fotografiach, czy to radą, czy odpowiedniami wskazówkami i t. p. — zechcieli przyjść w pomoc p. Naganowskiemu, do osiągnięcia zamierzonego celu.

Dla obznajomienia Anglików z naszym krajem, zarówno przez ilustrowane artykuły w czasopismach angielskich, jak też przez wydanie przewodnika po Galicyi w języku angielskim, potrzebuje p. Naganowski odnośnych materyałów, które będą stósownie zużytkowane i na język angielski przełożone. Potrzeba więc przedewszystkiem o ile można dokładnych opisów różnych malowniczych stron Galicyi i innych pożądaných informacji, niemniej dotyczących widoków — najlepiej najświeższych fotografii: *Tatr*, *Zdrojowisk* (Krynicy, Szczawnicy, Iwonicza, Żegiestowa, Truskawca i t. p.), *Czarnohory* na wschodzie Galicyi i innych miejscowości. Spodziewać się należy że pp. fotografowie, Zarządy zdrojowisk, Towarzystwo tatrzańskie, lub wreszcie osoby prywatne, którym dobro kraju leży na sercu, nie odmówią w dobrze zrozumianym własnym interesie swej pomocy lecz pospieszą wedle sił i możliwości do urzeczywistnienia tyle ważnej dla kraju naszego sprawy.

Dla ułatwienia przesyłek do Londynu podjął się chętnie i bezinteresownie pośrednictwa w tym względzie p. *Henryk Müldner*, administrator *Czasu* w Krakowie, który wszelkie nadchodzące na jego ręce widoki, fotografie, opisy, informacje i t. p. w miarę odbierania przesyłać będzie do Londynu. *Wielce pożądanym jest jednak pospiech i dokładna informacja.*

Nie pojedziemy do niemieckich „badów“! „Różne zdrojowiska i stacje lecznicze za granicą nie będą miały — pisze *„Kurjer Warszawski“*, — zdaje się, w tym roku nawet takiej z nas pociechy, jak w ubiegłym. Rugi pruskie zmuszały nas do unikania miejscowości niemieckich, stagnacya, trapiąca warstwy zamożniejsze, zmusza do oszczędności, a wszelkie „bady“ wypada zamienić na swojskie zakłady kąpielowe lub letnie mieszkania!

Spodziewać się należy, że nie tylko w Królestwie Polskiem, lecz i w innych dzielnicach polskich, a szczególnie w Galicyi, objawi się to samo dążenie, do omijania nie tylko niemieckich, ale w ogóle obcych zdrojowisk i stacyj leczniczych. Dla czegoż mamy wywozić koniecznie pieniądze z kraju i narażać się przytem jeszcze na rozmaite nieprzyjemności, które z pewnością nie przyczynią się do poratowania zdrowia naszego i... woreczka. Mamy swoje zdrojowiska i uzdrowiska — wspierajmy je naszym pobytym tamże, a będzie nam z tem z pewnością dobrze.

Z drugiej strony, zwracamy uwagę naszych zakładów leczniczych, aby skorzystały uczciwie z tego prądu zajęcia się naszej publiczności swojskimi zdrojowiskami i uzdrowiskami—i pomyślały zawczasu o urządzeniu się tak, aby nie dały najmniejszego powodu do narzekania i skarg naszej publiczności i w ten sposób zatrzymały raz na zawsze nasze zamożniejsze i mniej zamożne rodziny w krajowych zakładach leczniczych.

To i owo. — Pewien łowiec posagowy „osaczył“ po długich zachodach bogatą panią, a obawiając się, aby przez odwołanie wesela zdobyć mu się nie wymknęła, nalegał na jej rodziców o przyspieszenie ślubu.

— Ależ kochany przyjacielu—oponował ojciec panny—mamy przecie teraz post wielki!

— Nic nie szkodzi... wszak córka pańska jest tak szczupła i chuda!

— W jednym z pism wiedeńskich znajdujemy taki wariant znanego przysłowia: *Wenn dem Esel gut ist itd.* „Jeśli kapitałicie wiedzie się dobrze, wówczas idzie na... giełdę“.

— W szkole bezwyznaniowej wizytujący klasę inspektor, zwraca się do dziatwy i pyta: „Powiedźcie mi tedy, moje dzieci,—jak się nazywa nasz Pan i Zbawiciel?“ (Jeden z chłopaków podnosi rękę do góry). „Więc powiedz mi mały? „Jezus Chrystus“. — Bardzo pięknie! Jak ty się nazywasz? „Icyk Bajgeles...“

— Zdaniem znanej autorki koronowanej, Carmeny Silva *recte* królowej Elżbiety rumuńskiej: „Mężczyźni studują kobietę zupełnie tak jak barometr — umieją jednak zcharakteryzować zaledwie dzień następny“.

— Niezły aforyzm: „Niesłusznie słyszymy czasem zarzut czyniony komuś, że oto jest zbyt wymagający, wybredny itp. Przecie on zadowala się czemś najmniejszym, to jest... sobą samym!“

— *Nauczyciel.* Jablicki, powiedz mi, czem mierzymy przestrzeń?

Jablicki. Czasem!

Nauczyciel. A co to jest czas?

Jablicki. Gazeta, proszę pana profesora.

— Ależ szanowny panie, nasz lombard nie udziela pożyczek na weksle; może pan posiada jaki złoty przedmiot?

— Panie, zastawiłem już wszystko i pozostał mi jedynie syn „złoty młodzieniec“, — z którego łaski zaciągam dług!

— Dlaczego Niemcy i Francuzi nie trwonią tak pieniędzy jak Polacy?

— Bo nie wyjeżdżają za granicę.

— A dlaczego nie wyjeżdżają?

— Jakiś ty dziwny! bo i tak już za granicą mieszkają.

Wiadomości urzędowe Zarządów Zdrojowisk.

Krynica.

Opłaty zdrojowe wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. 3 złr. — za muzykę 3 złr. — Taksa kuracyjna II. kl. 1 złr.

50 ct.—za muzykę 1 złr. 50 ct.—Dzieci gości zdrojowych do lat 10, służba gości i ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni.

Stali lekarze zdrojowi: Dr. J. Blateis, ordynuje „pod Jeleniem“. Dr. H. Ebers, ordynuje w Zakładzie hydropatycznym. — Dr. A. Lorentski, ord. „pod Kosynierem“. — Doc. Dr. A. Mars, ord. „pod Trąbką“. — Dr. B. Skórczewski, ord. w „Witołdówce“. — Dr. M. Zieleniewski, ord. „pod Orłem“.

Apteka: w domu „pod Krakusem“

Zarząd zdrojowy: w łaźniach głównych.

Czytelnia gazet w sali łaźni mineralnych: abonament od osoby na sezon 1 złr.

I. Wypożyczalnia książek w łaźniach mineralnych, ma dzieła w języku: polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Opłata miesięczna od biorących 1 dzieło 1 złr.—dwa dzieła 2 złr.—Kaucya 5 złr.

II. Wypożyczalnia książek w „Willi Ułana“, ma dzieła przeważnie w języku polskim. Opłata miesięczna od biorących jedno dzieło 80 ct.—dwa dzieła 1 złr. 60 ct.—Kaucya 3 złr. Wymiana książek od godziny 8 do 12 przed południem.

Fortepiany do wynajęcia na godziny są: w Apteczce, w „Willi Ułana“, „pod Barankiem“, pod Góralcem“, i w hotelu Warszawskim.

Ceny pomieszczeń w domach rządowych lub prywatnych są: od 20 ct. do 2 złr. dziennie za pokój. Ceny stósują się do położenia, urządzenia mieszkania, i pory sezonowej. Najdogodniej wybrać mieszkanie za przybyciem do Krynicy, co wielka ilość mieszkań ułatwia.

Restauracye i kawiarnie: w hotelu Warszawskim—w hotelu Krakowskim (dla Hydropatów) — „pod Turkiem“ (izraelska) — w „Willi Ułana“ — „pod Sobieskim“ — „pod Dębem“ — „pod Barankiem“ — „pod trzema Koronami“ (izraelska) — „pod trzema Różami“ — i „pod Gołębiami“ (izraelska).

Powozy, fiakry i wózki góralskie przy dworcu kolei w Muszynie Cena od 1 złr. 50 ct. do 5 złr.

Hotel „pod Zamkiem“, przeznaczony wyłącznie na pierwszy chwilowy pobyt przyjezdnym gościom. Ceny pokoju od 1 złr. do 1 złr. 60 ct. dziennie. Hotel ten jest administrowany przez c. k. Zarząd zdrojowy.

Biuro wywiadowcze udziela bezpłatnie wszelkich wyjaśnień.

Ruch pociągów na stacji Muszyna-Krynica ważny od 1 czerwca b. r.—Przechodzą do Muszyny-Krynicy: pociąg osobowy o godzinie 8:05 rano; poc. miesz. o godz. 11:55 przed południem; poc. osobowy o g. 7:07 wieczór.—Odchodzą z Muszyny-Krynicy: poc. osobowy o g. 6:10 rano; poc. miesz. o godz. 2:20 po południu; pociąg osobowy o g. 8:13 wieczór.

Ceny kąpiel:

I. W gmachu łaźniennym głównym.

Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana dla dorosłych Kl. I.

„ „ „ „ „ II.

Kąpiel dziecięca obok kąpeli dla dorosłych

Kąpiel mineralna nasiadowa

„ „ „ „ „ natryskowa ogólna

Kąpiel parowa (łaźnia słowiańska)

II. W chodniku krytym.

Kąpiel gazowa z kwasu węglowego

III. W łaźniach borowinowych.

Kąpiel żelazna borowinowa Kl. I.

„ „ „ „ „ I.

„ „ „ „ „ dla dzieci

„ „ „ „ „ na nogi

„ „ „ „ „ na ręce

Okład borowinowy

Kąpiel zwyczajna Kl. I.

„ „ „ „ „ II.

IV. Kąpiele rzeczne.

W zbiorniku lub natryskowe.

V. Dodatki do kąpeli.

2 litry odwaru igliwiowego

Za użycie prześcieradła kąpielowego

„ „ „ „ „ ręcznika

Ceny kąpiel w maju, czerwcu i wrześniu są niższe i podane powyżej.

Zakład hydropatyczny (wodo leczniczy) przy samoistnej kuracji, kompletna procedura, bilet całodzienny na 7 dni, 5 złr. 25 ct.; na 6 dni 4 złr. 50 ct.—Ten sam bilet, lecz półdniowy na 7 dni 3 złr. 50 ct. na 6 dni 3 złr.—Przy kuracji uzupełniającej: Kąpiel wanienna 30 ct., w basenie 30 ct., nasiadowa 30 ct., opakowanie 30 ct., mieszanie 30 ct., natryski 30 ct., kąpiel nasiadowa szkocka 30 ct. — Ręcznik 10 ct., prześcieradło 6 ct., koc wełniany 20 ct. za jednorazowe użycie.—Kierownik hydroterapii: Dr. EBERS.

Ceny za wszelkie procedury hydropatyczne od 1 maja do 14 czerwca i we wrześniu, są o $\frac{1}{3}$ część niższe, od cen wyżej podanych.

W oficynach „Willi Ufana“

W KRYNICY

otwartą jest

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEKzaopatrzona w dzieła prze-
ważnie w języku polskim.Cena miesięcznego abonamentu na
jedno dzieło wynosi 80 ent. — Kau-
cya 3 zlr.Książki wypożyczać można od go-
dziny 8. rano do 12 przed południem.
3 1-18

KĄPIELE BADEN

pod Wiedniem. 10 (1-?)

Ciągłe leczenie podczas całego roku.

Rozpoczęcie pory letniej 1. Maja.

Od dawna słynne już Rzymianom znane al-
kaliczno-saliniczne źródła siarczane (siarcza-
no-wapienne źródła) 13 ciepłe od 27 po 35°
C., są doskonale przymiotem swych rozma-
itych stopni ciepłoty, wskutek czego nadają
się do użytku kąpielowego w naturalnym stan-
ie, bez sztucznego ocieplania lub oziębiania
wody zdrojowej dla osób rozmaitej konstitu-
cyi. Ich siła leczenia uznaną została w reuma-
tyzmie, gościecu, zółdach, niezżytach, newral-
giach (bólach nerwów), dolegliwościach staw-
ów; w stężeniach, cierpieniach skóry, nóg i
kości, osłabieniach po wszelkich uszkodzeniach
i ciężkich chorobach, bólach specyficznych i
skórnych, otruciach metalami, szczególniej mer-
kurjuszem.

**Przesztoroczna frekwen-
cja 14.000.****Liczba kąpeli wydanych
w r. 1886: 265.381.**

Wszelkim wymaganiom tegoczesnym od-
powiednie urządzenia kąpielowe są: Kąpiele
zdrojowe (wspólne) i na godziny (osobowe);
kąpiele parowe, natryskowe, wannowe; żelaziste
i ziołowe; zakłady kąpeli mineralnych i zim-
nych, pływalnia, wzięwanie, leczenie woda-
mi mineralnymi, żętycą i winogronami. Wspan-
iałe kąpiele oddalone od Wiednia koleją za-
ledwie godzinę, w pysznem położeniu, z li-
cznymi lasami liściastymi i iglastymi, prze-
chadzkami i bardzo pięknymi wycieczkami —
koleją i wozem — we wszystkich kierunkach,
aż do gór, podają gościom kąpielowym wszel-
ką możliwą wygodę i zabawę; codziennie 3
razy gra muzyka kąpielowa w wielkim cieni-
stym parku; codziennie bardzo dobry teatr
(podczas lata w teatrze letnim), zabawy, kon-
certa, bale, wycięgi i tp. Na szczególną
wzmiankę zasługuje w tym roku otwarcie wiel-
kiego nowego kurhauzu.

Obey znajdują doskonałe hotele, hotele ka-
walerskie, kawiarnie i restauracje, pyszne i
wygodne wille i umeblowane mieszkania pry-
watne, często z ogrodami; komunikacya po-
cztowa, telegraficzna i kolejowa na wszystkie
strony.

**Wyjaśnień udziela
komisja kuracyjna.**

KĄPIELE BORÓWINOWE PISZCZANY (Pöestyén)

we Węgrzech.

Stacya ces. kr. uprzywil. austro-węgierskiego Towarzystwa kolei Państwowej. Po-
łączenie ze wszystkimi pociągami osobowymi i pospiesznymi.**Otwarcie sezonu 1. Maja.**Od dawna sławne kąpiele borowinowe, zachowały każdorazem swą siłę lecz-
niczą w najcięższych przypadkach gościeca, reumatyzmu, szkrifuł, cierpien stawów i
skrzywienia tyche, chorób kostnych, skutkach złamania kości i wywichnień itd.Obok kuracyi **MASSAGE**, szwedzka gimnastyka lecznicza i elektryczność.Wiadomości udziela radca sanitarny i lekarz zdrojowy **Dr FODDR**, od 14 kwie-
tnia w Hotelu „König von Ungarn“, Wien, I. Schulerstrasse. Opis kąpeli gratis.

6 (1-?)

Hrabski Zarząd kąpielowy.**Kto chce być wolnym od bólu zębów,**
niech używa sławnej i prawdziwejc. k. nadwornego dentysty **Dra POPPA****Anaterynowej wody do zębów i ust**

(Wiedeń I. Bognergasse Nr. 2).

która jest znakomitym środkiem radykalnym, przeciw wszystkim chorobom ust, zębów
i szyji, a w połączeniu z**Dra Poppa roślinnym proszkiem do zębów, lub pastą do zębów**

2 (1-18)

utrzymuje zawsze zęby zdrowe i piękne.

Dra POPPA mydło ziołowejest najlepsze przeciw chorobom skórnym; nadaje się **najlepiej do kąpeli**
i w tym celu używane jest z najlepszym skutkiem.

Te specjalności są do nabycia we wszystkich aptekach i składach perfum.

BIURO NAUCZYCIELSKIE HELENY NOWOLECKIEJ

Kraków, ulica Wiślna l. 6.

Powyższa firma, jako specjalna w tym zawodzie, przyjmuje zlecenia we wzglę-
dzie wyboru odpowiednich Nauczycieli, Nauczycielek i Bon tak edukacyi krajowej, jak
i zagranicznej. Staraniem powyższej firmy jest: wszelka bacność, aby zlecenia w tym
względzie załatwiane były sumiennie i akuratnie, celem uchronienia stron obu, od
przykrych zawodów i strat.

Za pośrednictwem tegoż Biura są rekomendowane i polecane te tylko nauczycielki,
które po bliższym zbadaniu ich usposobień moralnych i wyegzaminowaniu kwalifikacyi
naukowej przedstawiają zupełną gwarancją tych przymiotów, jakie są zwykle wyma-
gane od osób tego powołania.

Wszelkie porozumienia się w tym sensie, bądź przez korespondencyą, bądź oso-
biście, jako oparte na pewnych podstawach, Biuro podpisanej gwarantuje Nadto nad-
mieniam, że gdyby strony interesowane, po zawarciu umowy, przez pośrednictwo Biura
zmuszone były wskutek nieprzewidzianych okoliczności, w przeciągu pierwszych trzech
miesięcy zażądać zmiany osoby, natenczas podpisana zajmie się niezwłocznie innym
wyborem nauczycielki, nie żądając już ponownej opłaty za takową czynność.

Tudzież polecane są Wychowawczynie Polki inteligentne, z Fröblowską metodą,
oraz na żądanie sprowadzane być mogą Bony cudzoziemki, Francuzki i Niemki.

11 (1-10)

Helena Nowolecka.

„ZDROWIE“

miesięcznik poświęcony higienie publicznej i prywatnej

wychodzi w Warszawie (25, Sto. Krzyzka) pod redakcyą J. POLAKA, przy
udziale wielu znanych w kraju lekarzy, techników i przyrodników. Każdy
zeszyt zawiera około 40 stron (80 szpalt) druku, formatu wielkiej ósemki.—

W miarę potrzeby dołączają się drzeworyty i litografie.

Przedpłata wynosi 6 zlr. rocznie (3 zlr. półrocznie) wraz z prze-
syłką. Prenumerować najlepiej w Redakcyi. 5 (1-3)

Numer okazowy na żądanie wyśle się bezpłatnie.

STACJA KOLEI
Tarnowsko-Leluchowskiej
Muszyna-Krynica
10 kilometrów od Zakładu
(1. godzina jazdy).

KRYNICA

w Galicyi, stacja kolei Muszyna-Krynica,
ces. król.

Poczt. Telegraf,
Sąd powiatowy, Notaryat
i biuro
WYWIADOWCZE
w miejscu.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY

otwarty od 15 Maja do końca Września 1887,

9 (1-5)

posiada liczne źródła szczytowej **alkaliczno-żelazistej**, 2 gmachy łaźiebne o 100 gabinetach, kąpiele mineralne, wodne, gazowe i borowinowe, tudzież nasiadowe, natryskowe i rzeczne. — Oddzielny **Zakład hydropatyczny**; ogółem wszelkie urządzenia do kuracyi i uprzyjemnienia pobytu potrzebne, apteka i skład wód mineralnych, Zakład gimnastyczny, żętyczny, mleczarnie, restauracje, cukiernie, piekarnie, sklepy i pracownie krawieckie i szewskie. — Pokoi mieszkalnych zupełnie urządzonych przeszło 1100, między tymi przeszło 350 z piecami. — Czytelnia gazet, dwie wypożyczalnie książek, teatr polski, orkiestra zdrojowa, spacery, schroniska, park obszaru 35 hektarów, las szpilkowy, wycieczki w okolicę, reuniony i bale. — Podczas sezonu ordynuje 7 lekarzy. — Biuro informacyjne udziela bezpłatnie wszelkich szczegółów. — Przy każdym pociągu oczekują przy dworcu kolejowym fiakry i wózki góralskie. — **Ceny pomieszań tudzież kąpiele mineralnych, borowinowych i hydropatycznych są w Maju, Czerwcu i Wrześniu tańsze o trzecią część.**

C. k. Zakład hydropatyczny w Krynicy

pod kierownictwem Dr. *Ebersa*, otwarty od 15 Maja do 30 Września 1887. — Zakład hydropatyczny posiada własną **RESTAURACYĘ HYDROPATYCZNĄ** służącą wyłącznie dla osób leczenia hydriatycznego używających, otwartą przez cały czas otwarcia Zakładu.

Dostateczna ilość pomieszań zamówienia czyni zbyteczne. — *Na pierwsze oparcie gości poleca się dom gościnny skarbowy „pod Zamkiem“.*

Zamówienia na wodę mineralną Krynicką i Słotwińską odbiera i na listy frankowane odpowiada

C. k. Zarząd Zakładu zdrojowego w Krynicy (Galicya).

RYMANÓW

ZAKŁAD KĄPIELOWY

otwarty 1. Czerwca b. r.

Sól i wodę mineralną, na żądanie wyseła
Zarząd Zakładu.

1 (1-6)

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY

TRUSKAWIEC

(Stacja pocztowa i telegraficzna).

Otwarcie pory kąpielowej 26. Maja, zamknięcie 15. Września.

W pobliżu stacji kolei naddniestrzańskiej „Drohobycz” posiada: sławny od dawna ze swej nadzwyczajnej siły leczniczej źródło solankowe, należący według tegorocznej analizy Profesora Radziszewskiego do najsilniejszych, wyborną żelazistą borowinę, źródła siarczane, namul siarczano-solny, trzy źródła do picia solne zawierające sól glauberską i źródło moczopędny „naftowym” zwany, żętyca i mleko; kuracya za pomocą massage i elektryki.

Choroby, których w Truskawcu leczenie wskazane: Przewlekły gościec i dna; przewlekłe choroby przewodu pokarmowego, macicy, skóry, kości, ustroju nerwowego, nerwobole, żoły, otyłość, wypociny, piasek nerkowy, niezbyt pęcherza i t. d.

Nowe łaźienki, mieszkania z usługą, piękne, wygodnie urządzone i w piece zaopatrzone. Kaplica łaćnińska i cerkiew, kilka restauracyj, cukiernia, czytelnia, dobra kapela. Położenie źródła podgórskie, liczne cieniste spacery i wycieczki w okolicę. Apteka i skład wód mineralnych w miejscu. **W pierwszym i ostatnim sezonie pomieszkania w domach zakładowych o 30% tańsze.**

W roku bieżącym ordynować będą w Truskawcu: Dr. Aureli Plech z Jarosławia i Dr. Jan Rosner asystent kliniki położniczej z Krakowa.

Ubogich chorych, którzy wykażą się świadectwem ubóstwa potwierdzonym przez ekstarostwo uwzględnić się będzie wedle możności tylko w pierwszym i ostatnim sezonie.

8 (1-2)

Zarząd zdrojowy Truskawiec.

TRENCZYN- CIEPLICE

W Górnych Węgrzech

1 ót godziny od stacji kolejowej Tepla-Trenczyn-Cieplice odległe. Cieplice siarczane od 28-32° R., bardzo skuteczne w cierpieniach reumatycznych oraz gościcowych, kile, newralgiach itp. Bardzo wygodnie urządzone zakłady leży w rozkosznej dolinie małych Karpat. Pobyt tamże jest bardzo przyjemny i tani.

Rozpoczęcie pory 1-go Maja.

Z Krakowa przez Bogumin, Zylinę, Teplę trwa jazda 9 godzin. Na większych stacjach kolejowych bilety tam i napowrót za **zniżką ceny 33 1/3 prc**

Podręcznik informacyjny dra Filipkiewicza dostać można we wszystkich księgarniach.

Ilustrowane programy rozsyła darmo książeży zarząd kąpielowy.

7 (1-2)

Przyjmuję zamówienia na mieszkania
w „Willi Ułana”
i „Willi białego ORŁA”
w Krynicy.

Obie Wille, pod własnym zarządem, mają wygodnie urządzone pokoje po miernej cenie do wynajęcia.

Biblioteka i fortepian koncertowy

dla użytku gości
w oddzielnym budynku umieszczony.

Kuchnia domowa.

Obie Wille są w najpiękniejszym położeniu, w wielkim ogrodzie, osłonięte od wiatrów, w bliskości kościoła, teatru, zakładu hydropatycznego, źródła i łaźienek,

4 (1-2)

Inżynier Bronisław Babel.